

Postanowienie z dnia 8 września 2008 r.

III SPP 14/08

Konieczność krótkotrwałego udostępnienia przez sąd ubezpieczeń społecznych akt rentowych Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych dla załatwienia kolejnej sprawy ubezpieczonego stanowi przyczynę usprawiedliwiającą przedłużenie postępowania apelacyjnego, co uzasadnia oddalenie skargi na przewlekłość postępowania.

Przewodniczący SSN Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca), Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 września 2008 r. sprawy ze skargi Andrzeja S. na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w Krakowie [...], z udziałem Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie

o d d a l i ł skargę.

U z a s a d n i e n i e

Ubezpieczony Andrzej S. w skardze z 14 lipca 2008 r. wniósł o stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie o dalszą rentę (przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie) wobec zaniechania rozpoznania jego apelacji wniesionej 21 stycznia 2008 r. Wskazał, że inwalidztwo wynika z wypadku górniczego i niewyznaczenie rozprawy apelacyjnej pozbawia go środków do życia. Żądał wyznaczenia Sądowi Apelacyjnemu dwóch tygodni na rozpoznanie sprawy oraz zasądzenia od Skarbu Państwa kwoty 10.000 zł, adekwatnej do jego cierpień z braku środków do godnego życia i rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie wniósł o jej oddalenie. Potwierdził, iż Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z 20 grudnia 2007 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji organu rentowego odmawiającej renty wobec braku dalszej niezdolności do pracy oraz wniesienie apelacji 21 stycznia 2008 r., która wpłynęła do Sądu Apelacyjnego 20 lutego 2008 r. Nierozpoznanie apelacji

wynikało z udostępniania akt rentowych Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych na jego wnioski. Pierwszy raz udostępniono je 17 marca 2008 r. i zostały zwrócone 2 kwietnia 2008 r. Ponowne udostępnienie akt pozwanemu nastąpiło 13 maja 2008 r. i akta te zostały zwrócone w lipcu. Natomiast w dniu 28 kwietnia 2008 r. ubezpieczony złożył wniosek o ustanowienie mu pełnomocnika z urzędu i 30 kwietnia 2008 r. został wezwany do złożenia oświadczenia o stanie majątkowym. Sąd Apelacyjny 19 maja 2008 r. ustanowił ubezpieczonemu pełnomocnika, którego 29 maja 2008 r. wyznaczyła Okręgowa Izba Radców Prawnych w K. Po wniesieniu skargi na przewlekłość 17 lipca 2008 r. zarządzono termin rozprawy apelacyjnej na 19 sierpnia 2008 r., jednak wobec wniesienia skargi na przewlekłość postępowania przedstawiono ją Sądowi Najwyższemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie jest zasadna i dlatego została oddalona. Podlegała rozpoznaniu na podstawie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843), stąd skarżący musi się zgodzić, że badanie zarzucanej przewlekłości postępowania może obejmować tylko postępowanie przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie, a nie całe sądowe postępowanie odwoławcze od decyzji rentowej (art. 4 i 5 ustawy).

Sąd Okręgowy rozstrzygnął sprawę wyrokiem 20 grudnia 2007 r. i apelacja skarżącego wniesiona 21 stycznia 2008 r. wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w Krakowie 20 lutego 2008 r. Skarga na przewlekłość postępowania została wniesiona 16 lipca 2008 r. Od wpływu apelacji do wniesienia skargi upłynęło więc prawie 5 miesięcy i okres ten mógłby być oceniony jako równoznaczny z przewlekłością postępowania, zwłaszcza, że sprawa dotyczy prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego. W odpowiedzi na skargę nie wskazano na istnienie stanu zaległości w rozpoznawaniu spraw tego rodzaju. W orzecznictwie zasadnie wskazuje się przy tym, że stan taki nie stanowiłby też usprawiedliwionej przyczyny zaniechania rozpoznania indywidualnej sprawy (por. postanowienia Sąd Najwyższego: z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120; z 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05, OSNP 2006 nr 21-22,

poz. 342; z 3 czerwca 2005 r., III SPP 109/05, OSNP 2006 nr 1-2, poz. 33; z 8 marca 2005 r., III SPP 34/05, OSNP 2005 nr 20, poz. 327).

Prawo strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zostaje naruszone na skutek działania lub bezczynności sądu. Skarżący jednak nie dostrzega lub pomija dwie zasadnicze sytuacje jakie wystąpiły na etapie postępowania przed Sądem Apelacyjnym, które zasadniczo są racjonalnymi przyczynami zaniechania wyznaczenia rozprawy apelacyjnej już w początkowej fazie tego postępowania. Otóż w aktach sprawy [...] znajdują się wnioski Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o udostępnienie akt rentowych skarżącego. Wynika z nich, iż w tym samym czasie skarżący prowadził postępowanie przed organem rentowym dla uzyskania dalszych świadczeń. Udostępnienie przez Sąd Apelacyjny akt rentowych organowi rentowemu następowało w sumie w interesie wnioskodawcy dla załatwienia jego sprawy ubezpieczeniowej. Tak wynika z pisma organu rentowego z 11 marca 2008 r. [...], w którym zwraca się on o akta rentowe w celu załatwienia wniosku skarżącego z 27 grudnia 2007 r. Brak jest szczególnej regulacji w prawie pozytywnym, na podstawie której można by przyjąć, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych z chwilą wszczęcia postępowania odwoławczego przestaje być dysponentem swoich akt rentowych. W nich zaś znajduje się dokumentacja związana z postępowaniem poprzedzającym wydanie skarżonej decyzji, a jednocześnie dotycząca uprawnień ubezpieczonego do dalszych świadczeń z ubezpieczeń społecznych. W tej sprawie można zatem przyjąć, że przyczyna zaniechania rozpoznania apelacji wynikająca z udostępniania akt organowi rentowemu była usprawiedliwiona. Sąd Apelacyjny dwukrotnie udostępniał akta organowi rentowemu, na pierwszy wniosek który wpłynął 13 marca 2008 r. i na drugi z 8 maja 2008 r. - w celu sporządzenia odpowiedzi na odwołanie od decyzji z 27 marca 2008 r. o odmowie przyznania prawa do emerytury. Po drugim wniosku akta rentowe zostały zwrócone do Sądu Apelacyjnego dopiero 10 lipca 2008 r. Oczywiście taka zależność postępowania sądowego od posiadania akt rentowych jest niewłaściwa, gdyż w efekcie prowadzi do przedłużenia terminu rozpoznania sprawy sądowej. Uzasadniona jest więc potrzeba uregulowania tego zagadnienia i wykluczenia mogących występować kolizji w jednoczesnym rozpoznawaniu spraw sądowych i administracyjnych tego samego wnioskodawcy. Nie ma jednak podstawy prawnej (choćby w regulaminie urzędowania sądów) do autorytatywnego powielania dokumentacji znajdującej się w aktach rentowych na użytek sądowej sprawy odwoławczej. Inaczej ujmując, trudno forsować odmowę (zakaz) udostępniania organowi rentowemu jego

akt, zwłaszcza, gdy racjonalnie wskazuje on na konieczność załatwiania na ich podstawie kolejnej sprawy wnioskodawcy. Z drugiej strony akta te zawierają materiał nieodzowny do rozstrzygnięcia sprawy sądowej.

Niezależnie od tego w sprawie wystąpiła też druga okoliczność, która równoległe z kwestią udostępnienia akt rentowych była rozpoznawana w postępowaniu apelacyjnym i służyła interesowi procesowemu skarżącego w tym postępowaniu. Chodzi o złożony przezeń w dniu 24 kwietnia 2008 r. wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Wymagał on uzupełnienia przez skarżącego o oświadczenie o stanie majątkowym, po którym został rozpoznany pozytywnie i Okręgowa Izba Radców Prawnych w K. wyznaczyła wnioskodawcy pełnomocnika - radcę prawnego w dniu 27 maja 2008 r., o czym Sąd zawiadomił wnioskodawcę przesyłką z 4 czerwca, odebraną 18 czerwca 2008 r.

Zarządzeniem z 17 lipca 2008 r. została wyznaczona rozprawa apelacyjna na 18 sierpnia 2008 r. Tutaj jednak Sąd Apelacyjny zamiast rozpoznać apelację przekazał Sądowi Najwyższemu do rozpoznania sprawę ze skargą na przewlekłość postępowania.

Z powyższych motywów należało stwierdzić, że do czasu wniesienia skargi przewlekłość postępowania nie zachodziła, gdyż nierozpoznanie apelacji było usprawiedliwione. Można też ogólnie stwierdzić, że szybkość załatwienia sprawy nie może być w kolizji z należyтым przygotowaniem jej do rozstrzygnięcia, zwłaszcza w postępowaniu apelacyjnym, co niezależnie od przyczyn wywołanych przez same strony skłania do akceptowania określonego (krótkiego) terminu na jej rozpoznanie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 lutego 2006 r., III SPP 7/06, OSNP 2007 r. nr 5-6, poz. 88, w którym przyjęto, iż skarga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym bez nieuzasadnionej zwłoki jest nieuzasadniona, jeżeli w dniu jej sporządzenia upłynęło niewiele ponad 4 miesiące od wniesienia apelacji).

Skargę jako niezasadną oddalono na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania.

=====